

MIŁOŚĆ ASEKSUALNA

Na pytanie, czego najbardziej pragniesz, niemal wszyscy odpowiadają – miłości. Z miłością jest jednak ten kłopot, że największym jej wrogiem jest ona sama. „Wiele par myli miłość z całkowitym połączeniem i zlaniem się w jedno. Taka pomyłka to bardzo zły znak dla ich pożycia seksualnego” – ostrzega Esther Perel w książce „Inteligencja erotyczna”. To dlatego jest tak wiele rozwodów i par znudzonym seksem – erotyzm wymaga odrębności. Amerykańska psychoterapeutka opisuje ludzi, którzy są tak dobrymi przyjaciółmi, że nie mogą zostać kochankami. Podaje przykład kochanków, którym do tego stopnia zależy na spontanicznym seksie, iż w ogóle go nie uprawiają. Są też pary,

które uważają, że nie muszą już poświęcać czasu na męczące uwodzenie i grę wstępą. „Spotykam też ludzi, którzy wiedzą, że darzy się ich wielką miłością, ale potrzebują czuć się pożądani. Wszyscy oni przychodzą do mnie, bo tęsknią za erotyczną żywiołowością” – napisała Perel. Jest też wiele udanych związków, dla których najbardziej liczy się spokój. Preferują one miłość zbudowaną na cierpliwości, a nie na pasji. **(ZW)**

Esther Perel
**„Inteligencja erotyczna.
 Seks, kłamstwa i domowe
 pielesze”**, wydawnictwo
 Znak, Kraków 2008

